Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 25.07.2018 www.osw.waw.pl

Napięcia grecko-rosyjskie z Macedonią w tle

Jan Strzelecki

W ostatnich tygodniach doszło do ochłodzenia, tradycyjnie przyjaznych, stosunków grecko-rosyjskich, czego przejawem było m.in.: ostre oświadczenie MSZ Grecji z 18 lipca, w którym potępiono próby ingerencji Rosji w sprawy wewnętrzne i skrytykowano jako aroganckie wypowiedzi rzeczniczki rosyjskiego MSZ, która groziła Grecji konsekwencjami i sugerowała, że Ateny działają pod presją USA. Do serii ostrych wypowiedzi doszło po tym, jak Grecja podjęła decyzję o wydaleniu dwóch rosyjskich dyplomatów oraz zakazała wjazdu do kraju dwóm kolejnym. Dyplomaci usiłowali przekazać pieniądze greckim działaczom lokalnym, nacjonalistycznym i prawosławnym, aby ci organizowali protesty przeciwko porozumieniu grecko-macedońskiemu z czerwca br., które ma zakończyć trwający od lat 90. spór o oficjalną nazwę Macedonii. Rosyjski MSZ w reakcji na wypowiedzi przedstawicieli greckiego rządu poinformował o przerwaniu przygotowań do zaplanowanej na jesień wizyty szefa MSZ Rosji w Atenach oraz zapowiedział symetryczną odpowiedź na wydalenie dyplomatów.

Komentarz

- Podejmowane przez Rosję działania mają na celu storpedowanie porozumienia, w ramach którego Skopje zgodziło się na zmianę konstytucyjnej nazwy państwa na Republika Macedonii Północnej, a w zamian Ateny zobowiązały się do zaprzestania blokowania rozpoczęcia przez UE i NATO negocjacji akcesyjnych z Macedonią. Mimo wycofania swojego sprzeciwu, Ateny podkreślają, że ich stanowisko jest warunkowe i uzależnione od zmiany konstytucji Macedonii. Długofalowo kompromis grecko-macedoński służy obniżeniu napięcia w regionie i integracji Macedonii ze strukturami zachodnimi, co zmniejszy wpływy Rosji na Bałkanach Zachodnich.
- Moskwa podejmowała działania dywersyjne przeciw porozumieniu grecko-macedońskiemu równolegle w Macedonii. Według władz w Skopje rosyjsko-grecki biznesmen bliski Kremlowi Iwan Sawwidi przekazał co najmniej 300 tys. euro na finansowanie aktywności przeciwników zmian w macedońskiej konstytucji, w tym na organizację zamieszek, które wybuchły w Macedonii po podpisaniu porozumienia. Do rozruchów zaangażowano kibiców klubu piłkarskiego należącego do innego rosyjskiego biznesmena i konsula honorowego Rosji Siergieja Samsonienki.
- Nietypowa, ostra reakcja władz Grecji jest wynikiem rosnącej świadomości zagrożeń wynikających z rosyjskich działań na Bałkanach, a także potrzeby wykazania się przez rząd Aleksisa Tsiprasa asertywną polityką zagraniczną w kontekście zaplanowanych na 2019 rok wyborów parlamentarnych. Ponadto Grecja obawiająca się rosnących w

ostatnich latach wpływów tureckich na Bałkanach Zachodnich wykazuje większe poparcie dla rozszerzania oddziaływania UE niż dla współpracującej z Ankarą Rosji. Wydaje się jednak, że mimo okresowego pogorszenia stosunków pomiędzy Moskwą i Atenami nie dojdzie do zasadniczej rewizji polityki greckiej wobec Rosji.

- Moskwa dąży do zwiększenia swoich wpływów na Bałkanach, które postrzega jako obszar rywalizacji z Zachodem, poprzez pogłębienie niestabilności i wywoływanie konfliktów. Prawdopodobnie Rosja będzie je kontynuować, m.in. wspierając negatywną kampanię przed referendum w sprawie zmian w konstytucji Macedonii, które ma się odbyć jesienią br.